

# Kto ponosi odpowiedzialność za wymieranie zwierząt?

27 września 2016

W ciągu 40 lat populacje ponad 10 tysięcy kręgowców – ssaków, ptaków, ryb, płazów i gadów – zmniejszyło się o 52%, zauważa fundacja WWF Argentyna, niekomercyjna organizacja ochrony środowiska założona w 1977 roku.

„Na początek trzeba przyznać naturalną dynamikę ginięcia gatunków. Pewne gatunki pojawiają się, inne giną, są nawet takie, które zamieniają się w inny gatunek. W historii było około 20 masowych procesów wymierania. Najważniejszych było pięć, spośród których najsłynniejsze jest wyginięcie dinozaurów” – powiedział Sputnikowi Mundo Enrique Gonzales, członek WWF Urugwaj (analogicznej fundacji, założonej w 1995 roku), ekspert ds. ssaków w urugwajskim Narodowym Muzeum Historii Naturalnej.

„Jednak teraz mamy do czynienia z tym, co można nazwać globalnym kryzysem bioróżnorodności albo szóstym wymieraniem. Doszło do przyspieszenia naturalnego tempa wymierania gatunków i związane jest to z bezpośrednim lub pośrednim działaniem człowieka” – wyjaśnia Gonzales.

Wyspy są najbardziej zagrożone wpływem człowieka. „W te miejsca człowiek przywiózł obcą faunę, na przykład szczury, które podróżowały na statkach z marynarzami. Te gryzonie wchodzą na drzewa i zjadają jaja ptaków lub pisklęta, a także roznoszą choroby. Wywołały one lokalne wymieranie gatunków. Na dodatek na wiele wysp przywieziono koty, psy, świny, małpy i konie – tyle fauny mogłoby się utrzymać na kontynencie, ale na poziomie lokalnym to wpłynęło na wyparcie wielu gatunków” – powiedział specjalista.

Jeszcze inne gatunki wymierają z powodu zmian klimatycznych. Globalne ocieplenie i podniesienie poziomu kwasowości oceanów

wpływają na produkcję planktonu, a to podstawa pojawienia się dużej liczby samic, co znacznie wpływa na skład populacji.

Faunie mogą również bezpośrednio zagrażać działania człowieka. „W niektórych rejonach Ameryki Południowej, na przykład w Urugwaju i w dużej części Argentyny, jaguar został praktycznie wytrzebiony przez kłusowników. W innych strefach, jak na przykład w Pantanal (bagnisty region leżący na terytorium Brazylii, Boliwii i Paragwaju) lub w dżunglach Amazonii to wciąż jeszcze świetnie rozwijający się gatunek. Czyli stan gatunku może zależeć od miejsca występowania” – wyjaśnia Gonzales.

Kolejny ważny czynnik wymierania to zmiany, zniszczenie lub rozdrobnienie areałów występowania. „Przykładem może być rozszerzenie pól uprawnych: wielkie terytoria zajęła uprawa monokultury – soi. W Urugwaju natomiast sadzono egzotyczne drzewa, głównie eukaliptus” – powiedział Gonzales.

„Wszystkie te czynniki razem wzięte, jak kłusownictwo, wdrożenie obcych gatunków, zmiany areału występowania czy pojawienie się egzotycznych zwierząt i pasożytów doprowadzają do zmniejszenia populacji niektórych gatunków. Z tych powodów w niektórych miejscach zagrożony wymarciem jest jaguar, pekari obrożny, mrówkojad czy sarniak pampasowy” – podsumowuje Enrique Gonzales, członek WWF Urugwaj.

Źródło: [pl.SputnikNews.com](http://pl.SputnikNews.com)